

# Roman Murawski

---

## Katecheza : ewangelizacja

---

Studia Theologica Varsaviensia 23/2, 259-278

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN MURAWSKI

## KATECHEZA — EWANGELIZACJA

Treść: Wstęp; I. Kilka spostrzeżeń dotyczących sytuacji współczesnej katechezy; II. Świadcstwo historii; III. Świadcstwo katechetycznych dokumentów Kościoła; IV. Wnioski.

### WSTĘP

Jan Paweł II rozpoczyna swą adhortację poświęconą współczesnej katechezie następującym stwierdzeniem: „Dziełu katechizacji Kościół zawsze poświęcał wiele wysiłków, jako jednemu ze swych najważniejszych zadań”.<sup>1</sup> I rzeczywiście, gdy uważnie bada się historię Kościoła od jego początków aż po dzisiejsze czasy, nietrudno zauważyć, że katecheza była i jest nadal jedną z priorytetowych i uprzywilejowanych form apostołskiej misji Kościoła. Fakt, że Kościół jest żywotny i że z optymizmem można patrzeć w jego przyszłość, ujawnia się najdobitniej w dziedzinie katechezy. We wszystkich częściach świata Kościół wykazuje niezwykle dynamizm, zauważalny zwłaszcza po Soborze Watykańskim II, zarówno w odnawianiu starych form, jak i w poszukiwaniu nowych, interesujących dróg dla katechezy.<sup>2</sup>

Ale równocześnie pojawiają się z roku na rok coraz większe trudności, stawiające poważne znaki zapytania pod adresem katechezy. Mimo wkładania w pracę katechetyczną tylu twórczych wysiłków, owoce wydają się być znikome. W związku z tym pojawia się pytanie: Czy w naszym działaniu katechetycznym nie uległ zagubieniu jakiś bardzo istotny element, który katechezie zawsze towarzyszył, ją wyprzedzał

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska o katechizacji w naszych czasach (Catechesi tradendae)*, ogłoszona 16. 10. 1979, n. 1. Tekst polski opublikowany przez Wydział Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, 1980. Odtąd skrót: CT.

<sup>2</sup> Por. W. Nastainczyk, *Katechese: Grundfragen und Grundformen*, Paderborn — München — Wien — Zürich 1983, s. 7.

i wspierał? Mam na myśli ewangelizację. Próba odpowiedzi na to pytanie jest niniejszy artykuł. Opierając się na świadectwie historii i ostatnich dokumentach katechetycznych Kościoła będę usiłował bliżej wyjaśnić związek katechezy z ewangelizacją.

#### I. KILKA SPOSTRZEŻEŃ DOTYCZĄCYCH SYTUACJI WSPÓŁCZESNEJ KATECHEZY

Refleksja nad przeszłością katechezy nie może być oderwana od teraźniejszości. I odwrotnie: obecną jej sytuację należy zawsze odczytywać w świetle historii.<sup>3</sup> Stąd też narzuca się konieczność przedstawienia aktualnego stanu współczesnej katechezy. Charakterystyka, która tu zostanie podana, będzie miała zarys bardzo ogólny, bez wchodzenia w szczegółową jej analizę. Będą to raczej spostrzeżenia dotyczące ogólnej sytuacji katechetycznej w Europie, sygnalizowane zarówno w dokumentach katechetycznych Kościoła, jak i w licznych publikacjach omawiających aktualne problemy rozwoju katechezy.

1) Od strony struktury organizacyjnej współczesną katechezę charakteryzują następujące momenty:<sup>4</sup>

— Katecheza w całej prawie Europie posiada dość ściśle określoną strukturę organizacyjną, nadaną jej przez władze kościelne w danym kraju. Odbywa się bądź w szkole, bądź na terenie parafii, bądź też w obu miejscach równocześnie. W przypadkach, gdy wbudowana jest w strukturę systemu szkolnego, jej pozycję na terenie szkoły określają jeszcze przepisy prawne danego państwa.

— Wzrasta coraz bardziej z roku na rok liczba etatowych katechetów (traktujących swą pracę katechetyczną jako zawód i pobierających odpowiednie wynagrodzenie), przygotowanych do swej pracy katechetycznej przez wymagane kur-

<sup>3</sup> Por. Ch. Wackenheim, *La catéchèse*, Paris 1983. Cała książka jest refleksją nad katechezą w kontekście jej historycznego rozwoju.

<sup>4</sup> Niektóre z podanych przeze mnie charakterystycznych właściwości współczesnej katechezy omówił U. Hemel w swym referacie pt. *Probleme religionspädagogischer Terminologie im internationalen Rahmen: Religionsunterricht, Katechese, Evangelisation*, wygłoszonym na kongresie katechetycznym poświęconym problemom nauki religii młodzieży w Europie, który w dniach od 24 do 28. 10. 1984 odbył się w Klingenthal koło Strasburga. Tekst referatu zostanie w najbliższym czasie opublikowany na łamach czasopisma „Religionsunterricht an höheren Schulen”.

sy i studia, dzięki którym uzyskują potrzebne kwalifikacje. Fakt ten nie pozostaje bez wpływu na jakość prowadzonej przez nich katechezy, zwłaszcza jeśli idzie o wymagania stawiane przez współczesną pedagogikę i dydaktykę.

— Istnieje wielkie zróżnicowanie form pracy katechetycznej w sposób szczególny w katechezie parafialnej. Każdy na ogół kraj wypracował własne formy, które uwzględniają panującą w nim sytuację religijną i kulturowo-społeczną, tudzież określone tradycje katechetyczne. Zwiększa się coraz bardziej zakres świadczonej pracy katechetycznej. Obejmuje ona dzieci w wieku przedszkolnym, dzieci w wieku szkolnym, młodzież i dorosłych.

2) Wielkie znaczenie dla rozwoju katechezy miał bez wątpienia Sobór Watykański II. Dokonująca się pod jego wpływem odnowa życia kościelnego musiała w sposób szczególny dotknąć misji głoszenia i przekazywania orędzia Bożego, w tym również i katechezy, która jest jej integralną częścią. Przeprowadzona została nie tylko rewizja treści katechezy, co pociągnęło za sobą opracowanie nowych programów i podręczników katechetycznych,<sup>5</sup> ale przede wszystkim Sobór rozbudził wrażliwość na katechezę i współodpowiedzialność za nią całego ludu Bożego, zarówno osób duchownych, jak i różnych grup ludzi świeckich.

Jakkolwiek Sobór Watykański II nie wydał żadnego specjalnego dokumentu na temat katechezy, chociaż mówi o niej wielokrotnie, to jednak polecił przygotować dyrektorium katechetyczne, które by dało wytyczne dla pracy katechetycznej w całym Kościele.<sup>6</sup> Takie dyrektorium katechetyczne zostało opublikowane przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa w roku 1971.<sup>7</sup> Jest to pierwszy tego rodzaju dokument w historii katechezy. O uwrażliwieniu Kościoła na pracę katechetyczną świadczy też fakt, iż problemom współczesnej katechezy dzieci i młodzieży był poświęcony IV Synod Biskupów (1977 r.). Refleksje owego synodu zbiera i przedstawia cytowana wyżej adhortacja apostołska Jana Pawła II *Catechesi*

<sup>5</sup> W Polsce nowy program katechizacji został wprowadzony w roku 1971. Obowiązuje on do dzisiejszego dnia. Zob. *Ramowy Program Katechizacji*, 1971 (tekst powielany).

<sup>6</sup> Zob. *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, n. 44.

<sup>7</sup> *Directorium Catechisticum Generale*, Libreria Editrice Vaticana, 1971. Tekst polski nosi tytuł *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* i został opublikowany w roku 1972 na łamach wielu diecezjalnych czasopism. W języku obiegowym wśród katechetów przyjęła się jednak nazwa dyrektorium katechetyczne.

*tradendae*, który sam brał w nim udział jako arcybiskup Krakowa. Oba te dokumenty, które ukazały się w krótkich odstępstwach czasu (1971 i 1979 r.), świadczą dobitnie o znaczeniu, jakie Kościół daje katechezie w swoim działaniu duszpasterskim, i o szczególnym miejscu, jakie ona w nim zajmuje.

3) Współczesną katechezę inspirują dwa nurty wzajemnie się dopełniające, które w ostatnim trzydziestolecu wpłynęły na jej odnowę. Jest to nurt biblijny, zwany także kerygmatycznym, oraz kierunek antropologiczny.<sup>8</sup> Ruch odnowy kerygmatycznej przyczynił się do rewizji treści katechezy. Nauczanie katechetyczne, które było skoncentrowane na przekazie uproszczonej wiedzy teologicznej (najczęściej w ujęciu neoscholastycznym), zastąpiła katecheza czerpiąca swoją treść z Pisma Świętego i liturgii. W latach zaś siedemdziesiątych dokonał się zwrot antropologiczny w katechezie, uwzględniający w większym niż dotychczas stopniu sytuację i problemy życiowe katechizowanych. Chociaż w każdym kraju recepcja i realizacja obu tych kierunków są różne, co między innymi znajduje swe odbicie w postulowaniu różnych modeli katechetycznych, które w mniejszym czy większym stopniu akcentują jeden spośród wspomnianych nurtów, niemniej dąży się w jakiś sposób do ich syntetycznego i harmonijnego powiązania. Tę syntezę wyraża następująca zasada: katecheza ma być wierna Bogu i człowiekowi.<sup>9</sup> Na oznaczenie powyższego typu katechezy zaczęła się w ostatnich latach przyjmować nazwa: katecheza korelacji.<sup>10</sup>

4) Zjawiskiem, które stanowi pewnego rodzaju „wyzwanie” dla współczesnej katechezy, jest powiększające się we wszystkich prawie krajach świata zubożnienie religijne. Jest ono owocem postępujących procesów sekularyzacji i laicyzacji. Współczesna katecheza musi temu zjawisku odważnie stawić czoło. Jan Paweł II w swej adhortacji CT poświęcił mu cały rozdział pt. *Radość wiary w trudnym świecie*. Zagadnienie zubożnienia religijnego zaczyna też stanowić jeden z centralnych tematów w publikacjach katechetycznych. Podstawo-

<sup>8</sup> Zob. R. Murawski, *Etapy rozwoju katechezy*, „Ateneum Kapańskie” 71 (1978), z. 417, s. 49—70.

<sup>9</sup> Zasada ta została uwzględniona przez *Dyrektorium Katechetyczne*, n. 34. Zob. ponadto R. Murawski, *Katecheza wierna Bogu i człowiekowi*, „Katecheta” 18 (1974), s. 196—201.

<sup>10</sup> Zob. na ten temat R. Murawski, *Katecheza korelacji*, „Communio” 3 (1983), nr 1, s. 99—106.

wym problemem, który katecheci usiłują rozwiązać, jest to: W jaki sposób przekazywać orędzie wiary nowym pokoleniom?<sup>11</sup> „Aż po nasze stulecie przekaz ten realizował się mniej lub więcej bez problemu w większości krajów, których struktury kulturalne i społeczne naznaczone były wpływem Kościoła (...). Przekazywanie wiary było wintegrowane w proces społeczno-kulturowy socjalizacji, tak że specjalna katecheza dla dzieci i młodzieży nie zawsze była konieczna. Teraz sytuacja pod tym względem zmieniła się radykalnie. Wiele znaków wskazuje na to, że problem przekazywania wiary zarysowuje się z ostrością w sposób dramatyczny.”<sup>12</sup>

5) Niejako konsekwencją dwóch ostatnich zjawisk determinujących obraz dzisiejszej katechezy, to znaczy jej antropologicznego nurtu oraz zobojętnienia religijnego, jest panujący w katechezie pluralizm. Ponieważ sytuacje życiowe katechizowanych, które w przekazie treści katechetycznej trzeba uwzględnić, są bardzo zróżnicowane, nie można stosować jednego i tego samego modelu dla wszystkich. Ujęcie katechezy musi być różne, dostosowane zawsze do konkretnej grupy odbiorców. I dlatego trzeba zaakceptować fakt istnienia wielu różnych podręczników do nauki religii, stosowania różnych metod w katechezie, tworzenia nowych form pracy katechetycznej. Monopolizowanie jednego tylko modelu katechetycznego oznaczałoby nieliczenie się z tymi, do których orędzie wiary kierujemy, co byłoby też równoznaczne z odstępianiem od zasady, że katecheza ma być „wierna człowiekowi”.

## II. ŚWIADECTWO HISTORII

Na oznaczenie całokształtu działalności katechetycznej stosuje się dziś różne nazwy: katecheza, nauka religii, ewangelizacja. Nie jest rzeczą obojętną, którym z tych terminów się posługujemy, ponieważ każdy z nich wyraża inną rzeczywistość. Ponadto używając takiego czy innego słowa, interpretujemy do pewnego stopnia treść, którą pod owe słowo podkładamy. Ale nie należy też zapominać, że wyszczególnione wyżej terminy nie są wyizolowanymi pojęciami, ale stoją w jakiejś wzajemnej relacji do siebie. Aby poznać ich znaczenie, trzeba uwzględnić jedno i drugie, tj. poznać rzeczywi-

<sup>11</sup> Temu zagadnieniu został w całości poświęcony wrześniowy numer „Concilium” (194) z 1984 roku.

<sup>12</sup> V. Elizondo, N. Greinacher, *La transmission de la foi à la génération suivante*, „Concilium” 1984, nr 194, s. 7.

stość, którą one wyrażają, oraz ich wzajemne powiązanie.<sup>13</sup> Wielką pomocą dla nas może być tu odniesienie się do historii katechezy. Każda bowiem epoka historyczna akcentowała na swój sposób za pomocą określonego terminu rzeczywistość przekazu orędzia ewangelicznego i jego realizację w życiu chrześcijańskim.<sup>14</sup> Ponieważ wyczerpujące przedstawienie tego zagadnienia w ramach jednego artykułu jest niemożliwe, ograniczę się tylko do krótkiej syntezy, przedstawiając najistotniejsze elementy w rozwoju wyżej wymienionych terminów katechetycznych.

### 1. Katecheza i katechumenat w pierwszych wiekach chrześcijaństwa

Od samego początku Kościół otaczał szczególną troską i opieką tych, którzy pragnęli przyjąć chrzest, zapewniając im odpowiednio przygotowanie. Odbywało się ono na ogół stopniowo i towarzyszyło mu zawsze pouczenie w sprawach wiary. Cały ten proces inicjacji chrześcijańskiej zaczęto nazywać katechezą.<sup>15</sup> Do końca II w. owo przygotowanie do chrztu nie posiadało specjalnie rozwiniętej i ustalonej struktury organizacyjnej. Dopiero na przełomie II i III w. Kościół był zmuszony (wobec przystępowania wielu chrześcijan do różnych sekt i odstępowania od wiary na skutek prześladowań)

<sup>13</sup> Zob. U. Hemel, *art. cyt.*

<sup>14</sup> Por. U. Hemel, *Theorie der Religionspädagogik. Begriff — Gegenstand — Abgrenzungen*, München 1984, s. 313—315; por. także Ch. Wackenheim, *dz. cyt.*, s. 7—8.

<sup>15</sup> W Nowym Testamencie występuje tylko czasownik „katechein”: 4 razy u św. Łukasza (Łk 1, 4; Dz 18, 25 oraz Dz 21, 21 i 24) i 4 razy w Listach św. Pawła (1 Kor 14, 19; Rz 2, 18 i dwukrotnie w Ga 6, 6). Wyraz „katechein” został zaczerpnięty z klasycznego języka greckiego, w którym pojawia się dosyć późno i występuje niezbyt często. Oznacza dosłownie rozbrzmiewać (zwłaszcza głosu ludzkiego), przekazywać coś, dowiadywać się, pouczać. Św. Paweł w swoich Listach dał mu sens oryginalnie chrześcijański i odniósł go do pouczenia w sprawach wiary, szczególnie w Ga 6, 6: „Ten, kto *pobiera naukę wiary*, niech używa ze wszystkich swoich dóbr temu, kto go *naucza*” (podkreślenia moje, RM, wskazują na miejsca, w których w tekście greckim występuje czasownik „katechein”). Znaczenie, jakie temu słowu dał św. Paweł, przejął i zatrzymał Kościół pierwotny. Na przestrzeni II i III w. pojawia się rzeczownik „katecheza” na oznaczenie nauczania i przekazywania nauki chrześcijańskiej w ramach inicjacji chrześcijańskiej. Zob. na ten temat Ch. Wackenheim, *dz. cyt.*, s. 3—5; R. Rubinkiewicz, *Nowotestamentalna idea przepowiadania*, w: „Seminare”, Kraków — Łąd 1978, s. 37—58.

położyć większy nacisk na przygotowanie kandydatów do chrztu i zadbać o ich staranniejszą formację. Przyjęło ono formę organizacyjną katechumenatu (III—VI w.). Wtajemniczenie chrześcijańskie, dokonujące się w ramach katechumenatu, obejmowało głównie osoby dorosłe i było podzielone na trzy etapy: przygotowanie dalsze (około 3 lat), bardzo intensywne przygotowanie bliższe (cały okres Wielkiego Postu), po którym następowało przyjęcie chrztu (w noc wigilii paschalnej), i etap katechezy sakramentalnej (tydzień po Wielkanocy).

Jak zauważa wielu autorów, zajmujących się rozwojem katechezy w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, katecheza owa była skierowana głównie do dorosłych, którzy po swym nawróceniu potrzebowali systematycznego i bardziej pogłębionego wprowadzenia w chrześcijaństwo. Zakładała ona już wiarę u tych, którzy byli przyjmowani do katechumenatu. Katechumenat stanowił jak gdyby drugi krok na ich drodze wiary, który zakładał wcześniejsze głoszenie orędzia chrześcijańskiego powodującego nawrócenie. Istniało zatem pierwsze głoszenie Ewangelii, jakiś etap ewangelizacji, który wyprzedzał katechezę.<sup>16</sup>

Syntetyzując powyższe refleksje, można by wyodrębnić następujące właściwości, które charakteryzowały katechezę pierwszych wieków:

- katecheza posiadała ściśle ustaloną strukturę organizacyjną w ramach wspólnoty kościelnej;
- skierowana była głównie do dorosłych, u których dokonał się już wcześniej proces nawrócenia;
- wyprzedzał ją etap ewangelizacji, powodujący owo nawrócenie;
- posiadała ścisły związek z sakramentem chrztu i doń przygotowywała;
- zapewniała względnie pełną inicjację do życia chrześcijańskiego;
- bardzo ważnym elementem w tej inicjacji było nauczanie katechetyczne, które miało charakter nauczania podstawowego i kompletnego.

Proces wtajemniczenia chrześcijańskiego dokonujący się

---

<sup>16</sup> Zob. A. Turck, *Evangelisation et catéchèse aux deux premiers siècles*, Paris 1962, passim; Ch. Wackenheim, *dz. cyt.*, s. 5; U. Hemei, *Theorie der Religionspädagogik*, *dz. cyt.*, s. 316—320, który podaje wielu innych jeszcze autorów.



przez katechezę można by przedstawić w formie graficznego wykresu: <sup>17</sup>

EWANGELIZACJA/NAWRÓCENIE — KATECHUMENAT —  
CHRZEST — ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE

## 2. Katecheza parafialna

Począwszy od VI w. katechumenat zaczyna stopniowo tracić na znaczeniu i zanikać. Coraz powszechniejsza staje się praktyka udzielania chrztu małym dzieciom. Inicjacja do życia chrześcijańskiego dokonuje się niejako w sposób naturalny poprzez proces religijnej socjalizacji środowiska rodzinnego i społecznego, nasiąkniętego wartościami chrześcijańskimi. „Od młodego wieku dzieci uczestniczyły w obrzędach chrześcijańskich, słuchały kaznodziejów, oglądały obrazy, rzeźby i witraże, które ozdabiały kościoły. Udzielanie sakramentów, obchodzenie niedziel i świąt łączyło się nierozzerwalnie z rytmem całego życia społecznego i zawodowego.” <sup>18</sup>

Do powstania odrębnej katechezy przy parafiach dla dzieci i młodzieży doszło dopiero w XVI wieku. Niemalą rolę w tym rozwoju odegrała reformacja, zwłaszcza katechetyczna działalność reformatorów. Początkowo były to inicjatywy oddolne, które wkrótce usankcjonował Sobór Trydencki, wprowadzając obowiązek katechizowania dzieci i młodzieży w niedzielne i świąteczne popołudnia. Równocześnie zaczęły się pojawiać pierwsze katechizmy. Rozpoczęła się w ten sposób w Kościele „era katechizmu”. „Reformatorzy protestanccy i katolicycy byli przekonani, że zbawienie zależy od dokładnej i pełnej znajomości prawd wiary (...) Z jednej i drugiej strony kładzie się nacisk na gruntowniejsze przygotowanie duszpasterzy, na rozwój przepowiadania, na powiększenie liczby szkół. Przede wszystkim zaś poświęca się znaczną energię na nauczanie i na dywulgację katechizmu — książki (drukowane), wkrótce instytucji. Nie jest przesadą twierdzenie, że od XVI do XX w. katechizm był głównym narzędziem pastoralnym i dydaktycznym, używanym przez Kościoły chrześcijańskie, najpierw w Europie, potem w misjach zamorskich.” <sup>19</sup>

<sup>17</sup> Podaję za U. Hemel, *Probleme religionspädagogischer Terminologie*, art. cyt.

<sup>18</sup> Ch. Wackenheim, dz. cyt., s. 29—30.

<sup>19</sup> *Tamże*, s. 37.

Przedstawiony wyżej model katechezy, który wykształcił się w XVI w., charakteryzują następujące elementy:<sup>20</sup>

- katecheza posiadała zorganizowaną strukturę w ramach parafii;
- obejmowała przede wszystkim dzieci i młodzież, a więc osoby już ochrzczone;
- dominował w niej przekaz wiedzy katechizmowej, polegający w zasadzie na wyjaśnianiu prawd wiary;
- wyprzedzał ją i towarzyszył jej proces religijnej socjalizacji dokonujący się w ramach środowiska rodzinnego i społecznego, który spełniał implicite funkcję ewangelizacji.

Graficznie można by zobrazować ten model katechezy następująco:

CHRZEST — ŚRODOWISKO —  
NAUKA KATECHIZMU — ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE  
(PARAFIALNA)

### 3. Nauka religii

Dość istotna zmiana zaszła w rozwoju katechezy w okresie oświecenia. Jak wiadomo oświecenie przyczyniło się między innymi do upowszechnienia podstawowego nauczania. Powstają w tym czasie pierwsze szkoły publiczne pod bezpośrednim nadzorem państwa. Nie mogło oczywiście w nich zabraknąć nauczania katechetycznego. Katecheza zostaje więc przeniesiona z terenu parafii do szkoły i przekształca się w przedmiot szkolny, nazywany odtąd „nauką religii”.

Wprowadzenie nauki religii do publicznych szkół państwowych przyniosło zapewne wiele korzyści. Systematyczną nauką religii można było objąć wszystkie dzieci uczęszczające do szkół. Obok tych niewątpliwych korzyści dały się też zauważyć pewne niebezpieczeństwa. Katecheza została wyrwana ze swego naturalnego środowiska, jakim był obszar kościoła, oraz wciągnięta w interesy władzy państwowej i poddana jej wpływowi. Ponadto aż do XVIII w. istniało względnie pomyślne współdziałanie w dziedzinie wychowania religijnego dwóch środowisk: rodziny i Kościoła. Przez wprowadzenie do szkół nauki religii zaczął się powoli zarysowywać proces dystanso-

<sup>20</sup> Zob. U. H e m e l, *Probleme religionspädagogischer Terminologie*, art. cyt.

wania się rodziny i Kościoła od wypełniania przysługujących im zadań katechetycznych. Istniało bowiem przekonanie, że szkolna nauka religii będzie zdolna nie tylko przejąć funkcję katechezy kościelnej, lecz że wypełni ją także w stopniu znacznie lepszym. W ten sposób zaczął się powoli dokonywać rozpad katechezy rodzinnej i parafialnej.<sup>21</sup> Wykształcona wówczas sytuacja przetrwała aż po nasze czasy. Obecne dążenia, aby na nowo ożywić katechezę rodzinną i parafialną, muszą się liczyć z tą powstałą w XVIII w. i utrwaloną następnie przez praktykę ponad 200-letnią tradycją oraz ukształtowaną mentalnością.

W zarysowanym powyżej modelu katechezy szkolnej jako nauki religii występują następujące elementy (lub ich brak):

- katecheza posiadała w dalszym ciągu określoną strukturę organizacyjną, tym razem w ramach systemu szkolnego;
- obejmowała wyłącznie dzieci i młodzież, wprawdzie osoby już ochrzczone, u których jednak nie zawsze można było założyć istnienie wiary;
- dawał się odczuwać coraz bardziej brak religijnej socjalizacji ze strony środowiska rodzinnego i społecznego, które dotychczas spełniały funkcję ewangelizacji, przynajmniej *implicite*;
- nie posiadała dostatecznego oparcia w katechezie parafialnej, która ograniczała się zazwyczaj do krótkiego kursu przygotowującego na przyjęcie sakramentów;
- przeważało w niej czysto intelektualne pouczenie w sprawach religijnych i moralnych.

Graficznie można by ją przedstawić w sposób następujący:

CHRZEST — (ŚRODOWISKO?) —  
NAUKA RELIGII — (ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE?)  
(KATECHEZA PARAFIALNA?)

Jak nietrudno zauważyć obraz tego ostatniego modelu katechezy nie przedstawiał się ciekawie. W przeważającej części przetrwał on aż po nasze czasy. Domagał się radykalnej odnowy, zwłaszcza przez uzupełnienie go coraz bardziej rozwiniętą siecią katechezy parafialnej. Coraz bardziej odczuwano też brak jednego z istotnych elementów kształtujących drogę

<sup>21</sup> Zob. A. Läßle, *Kleine Geschichte der Katechese*, München 1981, s. 128—132.

wiary człowieka wierzącego — ewangelizację, na której katecheza zawsze się opierała i która w jakiś sposób ją wyprzedzała. Sytuacja pod tym względem stała się jeszcze trudniejsza w obecnych czasach wskutek postępującego zubożenia religijnego.

### III. SWIADECTWO KATECHETYCZNYCH DOKUMENTÓW KOŚCIOŁA

W szukaniu odpowiedzi na pytanie, czym jest katecheza i jaką spełnia funkcję w Kościele, nie można tylko poprzestać na badaniu jej historycznego rozwoju. Historia wprawdzie rzuca nam sporo światła na aktualny stan katechezy, pozwala go lepiej zrozumieć, ale nie daje jeszcze wyczerpującej odpowiedzi na postawione pytania. Musimy jej poszukać w dokumentach, które normują i wytyczają pracę katechetyczną w całym Kościele. Przedmiotem mojej refleksji będą dwa urzędowe dokumenty katechetyczne: *Dyrektorium Katechetyczne* (1971) i *Adhortacja apostołska „Catechesi tradendae”* (1979).

#### 1. Dyrektorium Katechetyczne

Rozważania nad istotą katechezy muszą uwzględniać, jeśli pragną dać nam możliwie pełny jej obraz, całokształt duszpasterskiej i misyjnej działalności Kościoła. Tak też czyni *Dyrektorium Katechetyczne* (odtąd skrót: DK), gdy usiłuje nam przybliżyć właściwe rozumienie katechezy. Rozpatruje ją w ramach „posługi słowa” w Kościele.

#### 2. Posługa słowa

Według DK „posługa słowa jest przekazywaniem orędzia zbawienia: niesie ludziom Ewangelię” (n. 16). Jej istotnym zadaniem jest budzenie i ożywianie wiary: „Posługa słowa winna być dobrze świadoma powierzzonego sobie zadania, które zmierza do obudzenia żywej wiary” (n. 16).

Sformułowany w ten sposób cel posługi słowa wymaga pewnego wyjaśnienia. Otóż orędzie zbawienia, które niesie i przekazuje ludziom posługa słowa, posiada charakter wezwania, domagającego się odpowiedzi ze strony człowieka. Człowiek odpowiada na nie aktem wiary. Bowiemy wiara w swej isto-

cie „jest świadomą i wolną odpowiedzią na łaskę Boga objawiającego” (DK n. 3). Każda zatem forma posługi powinna się przyczyniać do wyzwania w człowieku wiary. Krótko mówiąc: posługa słowa stoi na usługach wiary. Tę wiarę ma pobudzać, ożywiać, pogłębiać i podtrzymywać.

Z powyższego stwierdzenia wynikają poważne konsekwencje dla tych wszystkich, którzy są powołani do wykonywania posługi słowa. Ich działania, stosowane przez nich metody i środki, aby przekaz orędzia zbawienia uczynić jeszcze bardziej interesującym i owocnym, stać muszą zawsze na usługach wiary.

DK wyróżnia cztery podstawowe formy posługi słowa w Kościele, za pomocą których przekazywane jest ludziom orędzie zbawienia: ewangelizację, katechezę, formę liturgiczną (homilię) i studium teologii (zob. cały n. 17). Podstawą tego podziału jest uwarunkowanie „od różnych okoliczności jej wykonywania i celów, jakie zamierza osiągnąć” (n. 17).

Tym celem, jak widzieliśmy, jest budzenie i ożywianie wiary. Otóż wiara, choć jest zawsze owocem łaski i „darem Bożym wzywającym człowieka do nawrócenia” (DK n. 22), nie jest czymś statycznym, lecz dynamizmem żywym. Wiara może się rozwijać. Jeśli może się rozwijać, to ma swój początek, czyli można mówić o zapoczątkowaniu wiary; ma momenty silne i słabe, i dlatego można mówić o podtrzymywaniu wiary; można ją ożywiać i pogłębiać, dochodząc w ten sposób do coraz większej dojrzałości w wierze, czyli można mówić o pogłębianiu, ożywianiu i dojrzwaniu wiary. Wszystkie te procesy dokonują się przez „karmienie” człowieka słowem Bożym. I dlatego powinno mu nieustannie towarzyszyć głoszenie orędzia zbawienia na drodze rozwoju jego wiary.

Tę specyficzną sytuację rozwoju wiary u człowieka lub grup ludzi musi uwzględniać przekaz słowa Bożego. Dlatego posługa słowa w każdej sytuacji będzie musiała przybierać odrębną formę przekazu. Bowiem inaczej przekazuje się orędzie zbawienia, aby wiarę zapoczątkować, inaczej — aby ją pogłębić, jeszcze inaczej — aby ją podtrzymać.

### 3. E w a n g e l i z a c j a

Specyficzną formą posługi słowa, której zadaniem jest zapoczątkowanie wiary, jest według DK ewangelizacja. „I taką jest forma, którą nazywamy ewangelizacją, czyli przepowiadaniem o charakterze misyjnym, które ma na uwadze zapo-

czątkowanie wiary, a więc zmierza ku temu, by ludzie przyjęli słowo Boże” (n. 17).

Ewangelizacja, nazwana przez DK także przepowiadaniem misyjnym, jest chronologicznie pierwszą a zarazem najbardziej fundamentalną formą przepowiadania wiary, w czasie której dochodzi do pierwszego zetknięcia się słuchaczy z orędziem zbawienia. Ewangelizacja jest skierowana w sposób szczególniejszy do pogan i niewierzących, a więc do takich osób, które nie zetknęły się jeszcze bliżej z nauką objawioną. Była to forma przepowiadania bardzo rozpowszechniona w początkach chrześcijaństwa, kiedy chodziło głównie o nawrócenie pogan do Ewangelii. Wyprzedzała ona zawsze katechezę, czyli już bardziej systematyczny i bardziej pogłębiony przekaz orędzia zbawienia. Z biegiem jednak czasu, w miarę postępującej chrystianizacji, traciła ona coraz bardziej na znaczeniu, ustępując miejsca innym formom przepowiadania wiary, jakkolwiek była zawsze w takiej czy innej postaci obecna. Szczególniejszego znaczenia nabrała ewangelizacja znowu w czasach ostatnich. Rozprzestrzeniające się zobojętnienie religijne z jednej strony, oraz ruch odnowy biblijnej i liturgicznej z drugiej strony — zwróciły teologom i duszpasterzom na nowo uwagę na problem ewangelizacji, nie tylko jako na konieczność duszpasterską, lecz także jako na oryginalną i pierwotną formę przepowiadania wiary.

W odniesieniu do katechezy zadanie ewangelizacji jest, według DK, podwójne: powinna ona bądź ją poprzedzać, bądź jej towarzyszyć. „Ewangelizacja — zależnie od różnych okoliczności może poprzedzać lub towarzyszyć dziełu katechizacji we właściwym tego słowa znaczeniu” (n. 18).

Ewangelizacja powinna poprzedzać katechezę. DK dwukrotnie stwierdza, że katecheza powinna się opierać na wcześniejszym głoszeniu słowa Bożego, które dokonuje się przez ewangelizację: „Katecheza sama przez się sponuje globalne przyjęcie Ewangelii głoszonej przez Kościół” (n. 18); „Najczęściej realna sytuacja, w jakiej znajduje się znaczna część wiernych, postuluje z konieczności wprowadzenie jakiejś formy ewangelizacji, poprzedzającej katechezę” (n. 19).

Ewangelizacja winna towarzyszyć katechezie. I to przede wszystkim z tej racji, że wśród osób katechizowanych mogą się znaleźć takie, u których wiara osłabła i trzeba ją na nowo pobudzić. „Często wszakże kieruje się [katecheza] ku ludziom, którzy, chociaż należą do Kościoła, to jednak [w rzeczywistości] nie wyrazili nigdy osobowego przyzwolenia na orędzie

objawienia” (n. 18). Te momenty ewangelizacyjne, prowadzące do nawrócenia, powinny wystąpić zwłaszcza w końcowej części katechezy. „Należy pamiętać o tym, że nawrócenie jest zawsze elementem warunkującym dynamizm wiary i dlatego każda forma katechezy powinna zawierać w końcowej części momenty związane z ewangelizacją” (n. 18).

#### 4. Katecheza

Katecheza jest chronologicznie drugą formą posługi słowa i zmierza w zasadzie do pogłębienia wiary, zapoczątkowanej przez ewangelizację. „Następnie idzie forma katechetyczna, która zmierza do tego, by u ludzi wiara oświecona nauką stała się żywą, wyraźną i czynną” (n. 17).

Po nawróceniu musi nastąpić bliższe zetknięcie i zaznajomienie się z prawdą objawioną. Kto ogólnie i globalnie przyjął orędzie Jezusa Chrystusa pragnie teraz czegoś więcej dowiedzieć się o Nim: kim On jest, czym jest owo obiecanie przez Niego zbawienie, jakie wynikają z tego konsekwencje dla życia moralnego i społecznego? Temu zadaniu usiłuje sprostać właśnie katecheza. Celem katechezy jest pełna inicjacja do życia chrześcijańskiego. Jakkolwiek moment pouczenia w wierze wysuwa się tutaj na plan pierwszy, to jednak nie na samym przedstawieniu doktryny wiary polega katecheza. Katecheza będzie przede wszystkim dążyła do ukształtowania osobowości chrześcijańskiej przez zbliżenie katechizowanego jeszcze bardziej do osoby Jezusa Chrystusa, tak aby się nauczył myśleć i czynić w duchu przekazywanego mu orędzia ewangelicznego. Wyrażając to w innych słowach, katecheza ma stopniowo prowadzić do osiągnięcia dojrzałości chrześcijańskiej.

DK formułuje ten cel katechezy następująco: „W ramach działalności duszpasterskiej, katechezą trzeba nazwać tę formę działalności kościelnej, która prowadzi zarówno wspólnotę, jak i poszczególnych wiernych do osiągnięcia dojrzałości w wierze. Przy pomocy katechezy wspólnoty chrześcijańskie przyswajają sobie żywe poznanie Boga i Jego zbawczego planu, który skoncentrował się w Chrystusie, Bożym Słowie Wcielonym, i doskonala się, zmmierzając ku temu, aby ich wiara była dojrzała i światła oraz by uczestnikami tej dojrzałej wiary stali się wszyscy, którzy tego pragną” (n. 21).

Podsumowując przeprowadzoną wyżej refleksję na temat

ewangelizacji i katechezy, opartą na wypowiedziach DK, można wyodrębnić następujące momenty:

- DK traktuje ewangelizację i katechezę jako dwie odrębne formy posługi słowa;
- ewangelizacja powinna wyprzedzać katechezę i ma na celu zapoczątkowanie wiary;
- katecheza zazwyczaj opiera się na uprzedniej ewangelizacji, czyli zakłada już początkową wiarę i zmierza do tego, aby ją pogłębić i rozwinąć, prowadząc w ten sposób do osiągnięcia dojrzałości w wierze;
- chociaż obie formy posługi słowa różnią się między sobą (ze względu na cel), niemniej muszą się nieraz z sobą łączyć i wzajemnie przenikać; dotyczy to zwłaszcza katechezy, która musi przyjąć niekiedy charakter ewangelizacyjny, szczególnie wówczas, gdy właściwa ewangelizacja nie miała miejsca.

##### 5. Adhortacja apostolska „*Catechesi tradendae*”

Po tej samej mniej więcej linii, co w DK, choć może nie zawsze w sposób precyzyjny i z pewnymi dającymi się zauważyć różnicami,<sup>22</sup> idą rozważania na temat katechezy i ewangelizacji Jana Pawła II w jego adhortacji *Catechesi tradendae* (odtąd skrót: CT).

Na wstępie Ojciec św. podkreśla, że podstawowym dokumentem katechetycznym Kościoła jest ogłoszone w roku 1971 *Dyrektorium Katechetyczne*, które „ma służyć ożywieniu i ukierunkowaniu odnowy katechetycznej w całym Kościele” (n. 2). W nawiązaniu do tego dokumentu papież stwierdza, że nie istnieje „potrzeba podawania ścisłej i wyraźnej definicji katechezy”, ponieważ została ona w sposób dostatecznie jasny tam przedstawiona (n. 18).

Podobnie jak DK, również i Jan Paweł II pragnie swoje refleksje na temat katechezy przedstawić w kontekście całokształtu działań misyjnych i duszpasterskich Kościoła. Stwierdza on, że „katechezy nie można oddzielać od całej duszpasterskiej i misyjnej działalności Kościoła. Ma ona jednak własną specyfikę...” (n. 13).

Na czym ta specyficzność katechezy polega? Ojciec św. w

<sup>22</sup> Zob. U. H e m e l, *Theorie der Religionspädagogik*, dz. cyt., s. 327—329.



kilku swoich wypowiedziach dokonuje dosyć wyraźnego rozróżnienia między ewangelizacją a katechezą. Pozostaje w zgodzie z DK, w którym ewangelizacja i katecheza występują jako dwie odrębne posługi słowa.

„Specyficzną cechą katechezy, różniącej się od pierwszego głoszenia Ewangelii, która prowadzi do nawrócenia, jest dążenie do podwójnego celu: doprowadzić do dojrzałości wiarę już zrodzoną w duszy i ukształtować prawdziwego ucznia Chrystusa przez pogłębione i bardziej uporządkowane poznanie Osoby i nauki Chrystusa naszego Pana” (n. 19). W zdaniu tym Ojciec św. wyraźnie odróżnia pierwsze głoszenie Ewangelii, czyli ewangelizację, której celem jest zrodzić, zapoczątkować wiarę, od katechezy, która ma ją pogłębić i doprowadzić do dojrzałości. Ewangelizacja stanowi podstawę i punkt wyjścia dla właściwej katechezy. Pogłębić i rozwijać wiarę przez katechezę można jedynie wówczas, gdy istnieje już jakiś załazek wiary. Czyli w innych słowach: urzeczywistnienie celu katechezy zależy od wcześniejszej i owocnej ewangelizacji.

Podobny wydzźwięk posiadają dwie inne wypowiedzi. Po stwierdzeniu, że „katecheza jest wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego” (n. 18), Ojciec św. stara się ukazać związek katechezy z innymi działaniami duszpasterskimi podejmowanymi przez Kościół. „To nauczanie obejmuje wiele elementów pasterskiej misji Kościoła, które mają z katechezą coś wspólnego, albo ją przygotowują, albo z niej wypływają, chociaż ona nie jest z nimi całkowicie związana. Są to: pierwsze głoszenie Ewangelii, czyli misyjne przepowiadanie przez kerygmat dla wzbudzenia wiary” (n. 18). Tę samą mniej więcej myśl wypowiada papież w następnym zdaniu: „Specyficznym jednak celem katechezy, do którego winna ona zmierzać, jest rozwinięcie z pomocą Bożą wiary dotąd początkowej, doprowadzenie do pełni i codzienne zasilanie życia chrześcijańskiego wiernych każdego wieku. Chodzi oczywiście o to, aby czy to na płaszczyźnie poznania, czy w praktyce wzrastało ziarno wiary, dane przez Ducha Świętego wraz z pierwszym przekazem Ewangelii i w sposób skuteczny udzielone przez chrzest” (n. 20).

Z przytoczonych tu wyżej trzech wypowiedzi wynika jasno, że katechezę winna wyprzedzać ewangelizacja, która ma za zadanie wiarę zapoczątkować. Specyficznym zaś celem ka-

techezy jest zadbać o wzrost tego ziarna wiary, o jego rozwój i doprowadzenie do pełni.

Taka jest normalna droga wiary i zdaniem Ojca św. — najlepsza. W praktyce katechetycznej nie zawsze jednak z taką sytuacją mamy do czynienia. Bywają przypadki, a są one coraz częstsze i liczniejsze, że ziarno wiary, zaszczerpięone w duszy przez chrzest, nie rozwinęło się. Trzeba stworzyć dzięki katechezie takie warunki, aby można ją było pobudzić i ożywić. Potrzebna jest zatem pewna forma ewangelizacji, która musi się dokonać podczas katechezy. O tych sytuacjach mówi papież, gdy stwierdza, że „w praktyce katechetycznej jednak taka droga nauczania, choć najlepsza, musi się liczyć z faktem, że często pierwsza ewangelizacja nie miała miejsca. Pewna liczba dzieci, ochrzczonych w okresie niemowlęstwa, przystępuje do katechizacji parafialnej bez żadnego wprowadzenia w wiarę, nie kierowana jeszcze żadnym wyraźnym i osobistym związkiem z Jezusem Chrystusem, obdarzona jedynie zdolnością do wierzenia, daną im przez chrzest i obecność Ducha Świętego. (...) Oznacza to, że katecheza często winna troszczyć się nie tylko o umocnienie wiary i jej nauczanie, ale z pomocą łaski także o jej stałe rozbudzanie” (n. 19).

W obu przedstawionych zagadnieniach, tj. w rozróżnieniu między katechezą a ewangelizacją, oraz że katecheza powinna w pewnych okolicznościach zawierać elementy ewangelizacyjne, daje się zauważyć zgodność DK z CT. Ale w CT są pewne wypowiedzi, które nie mieszczą się w powyższym schemacie i podają poszerzone pojęcie katechezy, utożsamiając ją z ewangelizacją.

I tak na początku swej adhortacji papież nazywa „katechezą całość wysiłków podejmowanych w Kościele dla powołania uczniów i dla pomagania ludziom w uwierzeniu, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, aby przez wiarę mieli życie w imię Jego” (n. 1). Mamy do czynienia w tej wypowiedzi z poszerzonym pojęciem katechezy, gdyż równie dobrze można by nazwać to, o czym jest mowa, działaniem misyjnym Kościoła lub ewangelizacją.<sup>23</sup>

Także następne dwa cytaty zdają się wskazywać na takie poszerzone pojęcie katechezy. Pierwszy dotyczy ewangelizacji czy katechezy (ewangelizacyjnej?) młodych ludzi wywodzących się ze środowisk niereligijnych: „Myśl moja zwraca się do coraz liczniejszej rzeszy dzieci i młodych, urodzonych

<sup>23</sup> *Tamże*, s. 328.

i wychowanych w rodzinach niechrześcijańskich, lub co najmniej niepraktykujących, którzy pragną mimo wszystko poznać wiarę chrześcijańską. I dla nich także powinna być zorganizowana odpowiednia katecheza, by mogli wzrastać w wierze i żyć nią coraz pełniej” (n. 42). Podobne trudności w rozumieniu katechezy nastęrcza zdanie dotyczące stosunku katechezy do kultury: „Chcę stwierdzić, że katecheza, jak i ewangelizacja w ogóle, ma za zadanie wszczępanie siły Ewangelii w samą istotę kultury i jej formy” (n. 53).

Jeszcze wyraźniejsze utożsamienie katechezy z ewangelizacją, lub co najmniej umieszczenie jej w całokształcie procesu ewangelizacji, zawierają następujące wypowiedzi CT:

Po przypomnieniu, „że między katechezą a ewangelizacją nie ma ani rozdziału, ani przeciwstawności, ani też całkowitej tożsamości, ale jakąś wewnętrzną siłą łączą się one ze sobą i wzajemnie uzupełniają”, Ojciec św. powołuje się na adhortację apostołską Pawła VI *Evangellii nuntiandi* (1975) i wyjaśnia, „że ewangelizacja — której celem jest przybliżenie Dobrej Nowiny całej ludzkości, aby nią żyła — stanowi bogatą, złożoną i dynamiczną rzeczywistość utworzoną z elementów (...), które należy koniecznie objąć myślą jako jedną całość”. I konkluduje: „Katecheza jest, oczywiście, jednym z tych elementów całego przebiegu ewangelizacji” (n. 18).

Wszystkie powyższe refleksje streszcza poniekąd w sposób zwięzły następujący cytat: „Dokładniej mówiąc, w całym procesie ewangelizacji katecheza ma być etapem wprowadzania i dojrzewania” (n. 20).

Streszczając powyższą refleksję na temat ewangelizacji i katechezy w CT, można stwierdzić:

- Ojciec św. w CT w zasadzie wyróżnia katechezę spośród wszystkich innych form głoszenia słowa Bożego, zwłaszcza od ewangelizacji; ewangelizację pojmuje jako pierwsze głoszenie Ewangelii, które ma zapoczątkować wiarę; katecheza natomiast jest dalszym etapem inicjacji chrześcijańskiej i ma na celu rozwój, pogłębienie i dojrzewanie wiary.
- Oprócz pojęcia katechezy w znaczeniu ścisłym jako pogłębienia wiary już obecnej w życiu katechizowanych Ojciec św. wprowadza do CT pojęcie katechezy w znaczeniu szerokim, którą utożsamia z ewangelizacją lub pewną jej częścią.

## IV. WNIOSKI

Na podstawie krótkiego i syntetycznego wglądu w historyczny rozwój katechezy i analizy dwóch podstawowych dokumentów katechetycznych Kościoła: *Dyrektorium Katechetycznego* i *Adhortacji apostolskiej „Catechesi tradendae”* Jana Pawła II — można dojść do następujących wniosków:

1) Katecheza jest pogłębionym przekazem orędzia zbawienia skierowanego do osób już wierzących, u których istnieje przynajmniej jakaś początkowa wiara. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa obejmowała ona osoby dorosłe przygotowujące się do chrztu, później dzieci i młodzież już ochrzczone. Jej głównym zadaniem, jest opierając się na przekazie orędzia chrześcijańskiego, istniejącą już wiarę u osób katechizowanych pogłębić, rozwinąć i doprowadzić do pełni. Innymi słowy: celem katechezy jest możliwie pełna inicjacja do życia chrześcijańskiego.

2) Katechezę wyprzedzała zawsze w sposób wyraźny lub przynajmniej implicite inna forma posługi słowa — ewangelizacja, której istotnym celem jest nawrócenie, obudzenie i zapoczątkowanie wiary. Przez długi okres czasu funkcję tę spełniało środowisko rodzinne i społeczne poprzez proces religijnej socjalizacji. Począwszy od XVIII w., gdy katecheza została przeniesiona do szkół i przekształciła się w naukę religii, następnie na skutek postępującego zubożenia religijnego, ewangelizacja zaczęła stopniowo zanikać, a jej znaczenie upadać w całokształcie procesu inicjacji chrześcijańskiej. Katecheza (nauka religii) została pozbawiona bardzo istotnego ogniwa, pozostawiona sama sobie, wyizolowana, co musiało z konieczności odbić się niekorzystnie na urzeczywistnieniu jej zadań. Nie można bowiem skutecznie przyczyniać się do pogłębiania i rozwoju wiary, jeśli jest ona nieobecna lub bardzo słaba.

3) Dokumenty katechetyczne Kościoła wskazują na potrzebę i na konieczność wprowadzenia elementów ewangelizacyjnych do samej katechezy. Katecheza powinna zatem przyczyniać się nie tylko do pogłębienia i rozwoju wiary, lecz także ją budzić i ożywiać. W pewnych okolicznościach musi się po prostu przekształcać w ewangelizację. Najczęściej jednak, ze względu na bardzo zróżnicowany poziom wiary u osób katechizowanych będzie katechezą i ewangelizacją równocześnie. Dokumenty katechetyczne nie podają wskazań metodycznych, jak to czynić. Jest to rzeczą niemożliwą, ponieważ problemy

wiary przeżywane przez katechizowanych w każdym środowisku i w każdej grupie katechetycznej będą inne. Sam katecheta jest niejako zmuszony do szukania najlepszej i najbardziej skutecznej drogi w dotarciu do swych uczniów z przekazem orędzia zbawienia. W tym kierunku idą sugestie i propozycje metodyczne modelu antropologicznego katechezy, który domaga się uwzględnienia całokształtu sytuacji życiowych katechizowanych.

## La catéchèse — l'évangélisation

### Résumé

D'année en année on s'interroge davantage sur la définition de la catéchèse dans l'Eglise. Malgré tous les efforts créatifs en matière de catéchèse, les fruits portés semblent insuffisants. C'est pourquoi on a tendance à se poser la question: est-ce que ne s'est pas perdu dans notre action catéchétique l'élément de l'évangélisation et quel est le lien entre la catéchèse et l'évangélisation.

Pour répondre on peut déjà affirmer que la catéchèse est la forme approfondie du message du salut adressé aux personnes croyantes. L'évangélisation dont le but suprême est la conversion à la foi, exprimait toujours la catéchèse. Pendant une longue période cette fonction était assumée par le milieu social et familial. Dès le XVIII<sup>e</sup> siècle, la catéchèse fut depouillée de cet élément essentiel qu'était l'évangélisation ce, à cause de l'indifférence religieuse.

Aujourd'hui les documents de l'Eglise démontrent le besoin et la nécessité d'introduire les éléments de l'évangélisation à la catéchèse. La catéchèse devrait donc contribuer non seulement à l'approfondissement et au développement de la foi, mais aussi l'éveiller et l'animer.

*R. Murawski*